

Sygn. akt IX Pa 31/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach

Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział IX Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący : SSO Barbara Kuźdrzał-Kiermaszek

Sędziowie: SSO Maria Konieczna

SSO Mariola Łącka /spr/

Protokolant: st. sekretarz sądowy Dagmara Mazurkiewicz

przy udziale ./.

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2015r. w Rybniku

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko (...) S.A. Kopalni (...) . (...)

o zapłatę zadośćuczynienia

na skutek apelacji powoda J. B.

od wyroku Sądu Rejonowego w Jastrzębiu -Zdroju Wydziału IV Pracy

z dnia 14 stycznia 2015 r. sygn. akt IV P 16/14

- 1. oddala apelację,**
- 2. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania za II instancję na rzecz pozwanej.**

Sędzia: Przewodniczący: Sędzia:

SSO Maria Konieczna SSO Barbara Kuźdrzał -Kiermaszek SSO Mariola Łącka

Sygn. akt IX Pa 31/15

UZASADNIENIE

W pozwie przeciwko (...) S.A. Kopalni (...)–. w J. powód J. B. wniósł o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 50.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na uzasadnienie powód podniósł, iż w 2006r. wykryto u powoda chorobę zawodową w postaci pylicy górników kopalń węgla. W związku z tym u powoda występują dodatkowe powikłania w postaci przewlekłego zapalenia oskrzeli, które objawiają się ciągłym kaszlem, dusznościami oraz okresowym osłabieniem odporności, co wymaga regularnej opieki lekarskiej. Sytuacja życiowa powoda uległa znacznemu pogorszeniu, gdyż wcześniej prowadził aktywny tryb życia a obecnie nie może uprawiać żadnych sportów, nie może chodzić na wycieczki górskie, jeździć na rowerze, ani na nartach, albowiem bardzo szybko się męczy i nie może złapać oddechu. Dodatkowo stwierdzono u niego trwały i obustronny ubytek słuchu spowodowany warunkami panującymi w pracy. Z uwagi na rozmiar jego cierpień fizycznych, jak również psychicznych jakich doznał na zasadzie art. 445 § 1 k.c. domaga się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 50.000 złotych.

Na rozprawie w dniu 5.05.2014r. powód sprecyzował, że zadośćuczynienia dochodzi z tytułu choroby zawodowej – pylicy płuc.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na uzasadnienie podniosła w pierwszej kolejności zarzut przedawnienia roszczenia powoda, albowiem od dnia wydania decyzji przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w W. nr (...) o stwierdzeniu choroby zawodowej z dnia 12.04.2006 r. do dnia wniesienia pozwu upłynęło ok. 8 lat. Wskazała, iż termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym wynosi 3 lata (art. 421⁽¹⁾ k.c.) od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Pozwana podniosła również, że powód nie wykazał rozmiaru poniesionej szkody niemajątkowej. Zdaniem pozwanej żądanie powoda jest więc rażąco wygórowane, o ile w ogóle zasadne.

Sąd Rejonowy Sąd Pracy w J. wyrokiem z dnia 14.01.2015r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 600 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania a w pozostałym zakresie wniosek pozwanej oddalił.

Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. B. był pracownikiem Kopalni (...) w K. w okresie od 21.08.1986 r. do 30.09.1998 roku w pełnym wymiarze czasu pracy. Następnie powód zatrudniony został w (...) S.A. Kopalni (...) w J. od 1 października 1998 roku i pracował do 27 lutego 2013 roku w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku górnik cieśli pod ziemią. Stosunek pracy powoda ustał ze względu na nabycie uprawnień emerytalnych.

Decyzją z dnia 12.04.2006 roku nr (...) Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w W. stwierdził u powoda chorobę zawodową w postaci pylicy górników kopalń węgla – pylicy drobnoguzkowej ograniczonej wyrównanej wymienionej w poz. – 3/2 – wykazu chorób zawodowych określonych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 30 lipca 2002 roku w sprawie wykazu chorób zawodowych, szczegółowych zasad postępowania w sprawach zgłaszania podejrzenia, rozpoznawania i stwierdzania chorób zawodowych oraz podmiotów właściwych w tych sprawach (Dz. U. Nr. 132, poz.1115).

Decyzją z dnia 25.07.2006 roku nr (...) - (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu 10% uszczerbku na zdrowiu spowodowanego skutkami choroby zawodowej, w wysokości 4520 złotych.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powództwo powoda J. B. z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia nie może zostać uwzględnione. W ocenie Sądu I instancji zarzut przedawnienia podniesiony przez stronę pozwaną jest słuszny.

Sąd Rejonowy wskazał, że roszczenia wynikające z czynów niedozwolonych ulegają przedawnieniu jeżeli mają charakter majątkowy. Niewątpliwie do kategorii roszczeń majątkowych zalicza się także roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia.

W myśl art.117§1 k.c. w zw. z art.300 k.p. z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu i po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się od korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.).

Wykonanie tego uprawnienia powoduje, że roszczenie nie może być już skutecznie dochodzone.

Zgodnie z art.442¹§1 k.c. w zw. z art.300 k.p. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Sąd I instancji przyjął, powołując liczne orzeczenia sądowe że chwilą określającą początek trzyletniego biegu przedawnienia jest moment „dowiedzenia się o szkodzie” i „osobie obowiązanej do jej naprawienia”, a nie o zakresie szkody czy trwałości jej następstw, dlatego uznaje się, że jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody i ma świadomość doznanej szkody.

Sąd Rejonowy podniósł, że jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego u powoda stwierdzono chorobę zawodową orzeczeniem Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w K. z dnia 1 marca 2006r. i w oparciu o to orzeczenie Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w W. wydał decyzję z dnia 12.04. 2006 roku stwierdzającą u powoda chorobę zawodową. Odpis decyzji został doręczony powodowi. W dniu 30.06. 2006 roku powód osobiście potwierdził odbiór orzeczenia lekarza orzecznika ZUS, które to orzeczenie stwierdzało u powoda 10% uszczerbku na zdrowiu z tytułu choroby zawodowej - pylicy płuc (vide akta ZUS) , została mu doręczona również decyzja ZUS z dnia 25.07. 2006r. o przyznaniu mu jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu spowodowanego chorobą zawodową.

A zatem nie ulega żadnym wątpliwości, że powód od 2006 roku miał pełną wiedzę o doznanej szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Sąd Rejonowy przyjął, że w tej sytuacji najpóźniej od daty decyzji ZUS przyznającej powodowi jednorazowe odszkodowanie – 25 lipca 2006 roku - należy liczyć początek biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda. Wtedy bowiem powód powziął wiadomość o szkodzie, jak również, że obowiązana do naprawienia szkody jest pozwana.

Tym samym, należało to uznać, iż roszczenie powoda przedawniło się najpóźniej z dniem 25 lipca 2009 roku. Brak jest natomiast w rozpoznawanej sprawie okoliczności świadczących o zawieszeniu lub przerwaniu biegu przedawnienia (art.121 k.c.i 123§1 k.c. w zw.z art.300 k.p.), bądź też o wystąpieniu u powoda nowej szkody. Okoliczności takiej nie stanowią zaświadczenia lekarskie złożone przez powoda do akt sprawy.

Powód wytoczył powództwo w niniejszej sprawie dopiero w dniu 15 stycznia 2014 roku (data wpływu do sądu), a zatem po blisko ośmiu latach od dowiedzenia się o szkodzie.

Biorąc pod uwagę, że podniesienie zarzutu przedawnienia ma charakter czynienia użytku z prawa podmiotowego sąd może zarzutu tego nie uwzględnić, jeżeli uzna, iż byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Zdaniem Sądu I instancji w niniejszej sprawie brak było okoliczności, które uzasadniałyby, iż podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia nosi znamiona nadużycia prawa.

Sąd Rejonowy uznał, że jedynie należy podnieść, iż powód był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika. W żaden jednak sposób nie wykazał rozmiaru poniesionej szkody niemajątkowej. Nie zgłosił na tą okoliczność wniosków dowodowych. Poprzestał jedynie na lakonicznych, niczym nie umotywowanych, twierdzeniach jakoby wcześniej

(kiedy?) prowadził bardzo aktywny tryb życia, a potem (niewiadomo kiedy) jego sytuacja życiowa uległa znacznemu pogorszeniu.

O kosztach Sąd orzekł na zasadzie art. 102 k.p.c. obciążając powoda kwotą 600 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania, oddalając dalej idący wniosek pozwanej w tym zakresie, bo przemawiają względy słuszności. Zdaniem Sądu I instancji powód nie tylko mógł, ale wręcz powinien żądać wyjaśnienia swoich żywotnych interesów w postępowaniu sądowym, choćby jego żądania okazały się w efekcie nieuzasadnione, bo mógł być subiektywnie przekonany o słuszności swych żądań.

Sąd Rejonowy uwzględnił też fakt, że emerytura powoda stanowi jedyne źródło utrzymania dla niego, jego małżonki oraz dwóch córek w tym jednej niepełnoletniej oraz jednej studiującej.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód i skarżąc wyrok w całości zarzucił :

1. naruszenie przepisów prawa materialnego , a to :

a) art.5 kc w zw. z art.117 par.1 i 2 k.c. poprzez nieuznanie, iż skorzystanie przez pozwaną z zarzutu przedawnienia nosi znamiona nadużycia prawa,

b) art.442¹ par 1 k.c. poprzez uznanie, iż roszczenie powoda zostało przedawnione z upływem 3-letniego okresu przedawnienia w sytuacji, gdy powodowi nie można przypisać znamion warunkujących przekroczenie tego terminu, a z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, iż okres przedawnienia winien wynosić 10 lat od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę i 3 lata od zakończenia pracy u pozwanej.

2. rażąco naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na jego treść a to:

a) art.233 k.p.c poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie polegającym na uznaniu, iż powód powziął wiedzę na temat możliwości dochodzenia roszczenia w 2006 roku oraz, iż brak reakcji pracodawcy na stwierdzoną chorobę zawodową i brak zmiany miejsca wykonywania pracy nie wpłynęła na datę od której termin przedawnienia winien być liczony,

b) art.328 par 2 kpc przez niewystarczające uzasadnienie wyroku w szczególności niewskazanie motywów jakimi kierował się Sąd uznając, że roszczenie powoda jest przedawnione, a także niewyjaśnienie dlaczego okoliczności przedstawione przez powoda nie wskazują na nadużycie prawa przez pozwaną,

c) art.386 par.4 kpc poprzez zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania merytorycznie sprawy i przeprowadzenie postępowania dowodowego tylko i wyłącznie w zakresie przedawnienia.

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez niezasadne uznanie, iż powód nie wykazał zasadności dochodzonego roszczenia.

Podnosząc powyższe uchybienia skarżący wniósł o zmianę wyroku i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda żądanej pozwem kwoty 50.000 zł przy uwzględnieniu kosztów postępowania za obie instancje , ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Dodatkowo wniósł o powołanie biegłego sądowego z zakresu pulmonologii na okoliczność pogarszania się stanu zdrowia powoda w czasie pracy u pozwanej i wpływu jaki miał na zdrowie powoda brak zmiany stanowiska pracy po stwierdzonej chorobie zawodowej to jest pracy na stanowisku na którym był narażony na czynniki wywołujące chorobę zawodową i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż okres przedawnienia z art.442¹ par.1 k.c dla dochodzenia zadośćuczynienia z tytułu choroby zawodowej spowodowanej zatrudnieniem, biegnie od daty ustania tego zatrudnienia w sytuacji, gdy pozwany przez cały okres zatrudnienia u pozwanej był narażony na czynniki wywołujące chorobę zawodową.

Dodatkowo już na wstępie apelacji należy wskazać, iż skorzystanie z zarzutu przedawnienia na kanwie niniejszej sprawy może być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego(art. 5 k.c.).

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że powód po zakończeniu pracy u pozwanej , pracował na tym samym stanowisku pracy, w tym samym charakterze i tych samych warunkach.

Zaniedbanie obowiązku zapewnienia powodowi bezpiecznego stanowiska pracy uzasadnia odpowiedzialność pracodawcy na zasadzie winy, to na pracodawcy spoczywa obowiązek wynikający z art.207 par.1 k.p. i to on ponosi odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładzie pracy.

Pozwana wiedziała o stwierdzonej chorobie zawodowej jednakże nie uczyniła nic w celu zmiany stanowiska pracy powoda i nie narażaniu go nadal na szkodliwe warunki pracy.

Dokumentacja pracownicza wskazuje, iż pozwana nie tylko nie zapoznała pozwanego z ogólnymi przepisami i zasadami bhp po stwierdzeniu choroby zawodowej ,ale także nie wskazała na konkretne zagrożenia występujące na stanowisku pracy i możliwość pogarszania się jego stanu zdrowia.

Powód nie mając rozeznania i informacji od pozwanej w tym zakresie nadal wykonywał pracę w warunkach zagrażających jego zdrowiu.

Pozwana nie uczyniła nic by zapewnić powodowi inne warunki pracy , dlatego też jej odpowiedzialność za pogorszenie stanu zdrowia powoda nie powinna zostać wyłączona ze względu na upływ terminu przedawnienia.

Zdaniem skarżącego wbrew twierdzeniom Sądu zostały wykazane przez powoda przesłanki prawne odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego pracodawcy, a to ciążąca na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego , poniesiona szkoda w tym uszczerbek na zdrowiu oraz związek przyczynowy , pomiędzy zdarzeniem a powstaniem szkody.

W apelacji podniesiono, że choć zarzut przedawnienia nie stanowi w istocie prawa podmiotowego, to w orzecznictwie przyjmuje się, iż jego podniesienie może w wyjątkowych okolicznościach stanowić nadużycie prawa w rozumieniu art.5 k.c – uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10.03.1993r., III CZP 8/93 i z dnia 11.10.1996r. III CZP 76/96 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29.11.1996r ., II PZP 3/96, OSNAPiUS 1997/14/249.

Braku reakcji pracodawcy na stwierdzoną chorobę zawodową czy także brak zmiany stanowiska i narażenie powoda na styczność z czynnikiem chorobotwórczym przez cały okres pracy u powódki uzasadnia zdaniem skarżącego jego wnioski o skorzystanie z mocy art.5 kc. – wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11.09.1997r., II UKN 230/97 i z dnia 4 marca 1998r., II UKN 536.

Sąd I instancji bez wnikliwości ocenił czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

Powód w dostarczonej do akt sprawy dokumentacji udowodnił ponad wszelką wątpliwość okoliczność złego stanu zdrowia, ograniczenia wynikające z tego faktu , a także brak pozytywnych rokowań na przyszłość.

Wskazane przepisy stanowią, że w każdym wypadku roszczenie o naprawienie szkody przedawnia się z upływem lat 10 od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę.

Gdy chodzi o powoda, za tego rodzaju zdarzenie należy uznać warunki wykonywanej pracy, a dla biegu terminu przedawnienia – ostatni dzień zatrudnienia w tych warunkach, skoro dopóki trwało zatrudnienie, dopóty powód był narażony na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia i uczestniczył w procesie wyrządzania mu szkody.

Także dlatego termin przedawnienia winien zostać liczony od dnia zakończenia pracy u pozwanej.

Skarżący wskazał, że wniosek o powołanie biegłego uzasadniony jest okolicznościami związanymi z treścią uzasadnienia wyroku, które nie były kwestionowane przez pozwaną a wskazują na pogorszenie stanu zdrowia i pracę po okresie stwierdzenia choroby zawodowej w szkodliwych warunkach.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego .

Podkreśliła, że Sąd I instancji zasadnie przyjął, że powód od 2006r. posiada wiedzę o doznanej szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia a więc powództwo w chwili wniesienia było przedawnione.

Brak jest także okoliczności świadczących o zawieszeniu lub przerwaniu biegu przedawnienia bądź też o wystąpieniu u powoda nowej szkody.

Bezzasadne są zarzuty powoda, że pozwana nie zapoznała go z przepisami i zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy oraz zaniedbała obowiązek zapewnienia bezpiecznego stanowiska pracy.

Słusznie w ocenie pozwanej Sąd I instancji przyjął, że powód w żaden sposób nie wykazał poniesionej szkody niemajątkowej oraz nie przedstawił na tę okoliczność żadnych wniosków dowodowych.

W oparciu o powyższe Sąd zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Chybione są zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia prawa materialnego.

Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji zasadnie uwzględnił zarzut przedawnienia.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia ze szkodą na osobie i zgodnie z art.442¹ par.3 kpc bieg terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie takiej szkody rozpoczyna się z chwilą dowiedzenia się poszkodowanego o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Treść tego przepisu należy tak odczytywać, że nie został w żaden sposób ograniczony czas w jakim może ujawnić się szkoda na osobie.

Sąd II instancji podziela ustalenia i pogląd Sądu I instancji, że powód dowiedział się o szkodzie mu wyrządzonej i osobie zobowiązanej do jej naprawienia po otrzymaniu decyzji o stwierdzeniu uszczerbku na zdrowiu i przyznaniu mu z tego tytułu jednorazowego odszkodowania a więc najdalej w lipcu lub sierpniu 2006r.

Wiedział już wówczas , że cierpi na pylicę płuc, której nabawił się w trakcie pracy u pozwanej i że spowodowała ona u niego rozstrój zdrowia i trwałe uszczerbek na zdrowiu.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem powzięcie wiadomości o szkodzie a nie o jej zakresie, czy trwałości jej następstw jest początkiem biegu przedawnienia SA w G. III APa 37/14,SN I PK 213/13, SN II UKN 579/98, SN II BP 4/11, SN I PK 48/11.

W ocenie Sądu Okręgowego bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 5 k.c. Konstrukcja nadużycia prawa podmiotowego (art.5 kc oraz art.8 kp) ma charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności czego powód nie uczynił.

W szczególności znaczenie ma tu przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczeń i czas trwania tego opóźnienia, charakter uszczerbku leżącego u podstaw przedawnionego roszczenia lub szczególna sytuacja uprawnionego (S.N z dnia 13.06.2013r. I PK 29/13 i z dnia 8.05.2014r. V CSK 370/13).

Powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika w pozwie i w piśmie procesowym podał okoliczności faktyczne i powołał dowody, które wskazują, że dochodzi on zadośćuczynienia w związku z krzywdą wynikłą z zachorowania na pylicę płuc, o której dowiedział się w 2006 roku. W żaden sposób nie wykazał, że doszło do powstania nowej szkody a powód wręcz w trakcie przesłuchania podał, że jego uszczerbek na zdrowiu się nie zwiększył.

W uzasadnieniu apelacji powód formułuje nowe inne roszczenie niż dochodzone w pozwie.

Wskazuje zupełnie nową podstawę faktyczną roszczenia i inną podstawę odpowiedzialności prawnej pozwanej za wyrządzoną szkodę.

Powołuje się w apelacji na to, że pozwana wiedząc o jego chorobie zawodowej i uszczerbku na zdrowiu, który spowodowała mimo stwierdzenia choroby zawodowej, zatrudniała go nadal w tych samych warunkach.

Zatem powód wskazuje zupełnie inny czyn zabroniony (delikt) dla którego inna byłaby data powstania szkody. Ten wskazany w uzasadnieniu apelacji nowy czyn zabroniony nie był przedmiotem rozpoznania w tej sprawie , zaś stosownie do art.383 kpc w postępowaniu apelacyjnym nie można występować z nowym roszczeniem.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadne są zarzuty skarżącego naruszenia przepisów postępowania cywilnego.

Sąd Rejonowy przeprowadził w sposób należyty postępowanie dowodowe i dopuścił dowody zawnioskowane przez strony.

Powód mimo, że był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie wskazał żadnego dowodu na okoliczność, że szkoda u J. B. powstała dopiero z chwilą ustania jego zatrudnienia u pozwanej albo, że doszło wówczas do powstania nowej szkody.

Sąd I instancji zdaniem Sądu Okręgowego nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów określonych w art.233 kpc i należycie ocenił zebrane w sprawie dowody w zakresie sformułowanego w pozwie roszczenia.

Poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia nie są sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym i Sąd II instancji przyjmuje je za własne.

Także chybione są zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy art.328 par.2 kpc , bo w sposób dostateczny uzasadnił on swoje rozstrzygnięcie w sprawie.

Zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art.386 par. 4 kpc wydaje się być pomyłką pisarską, gdyż przepis ten dotyczy orzeczeń Sądu II instancji.

Zauważyć także należy , że Sąd I instancji skoro uwzględnił zarzut przedawnienia nie miał obowiązku przeprowadzania dowodów na rozmiar i rodzaj doznanej krzywdy przez powoda, ale powód także żadnych wniosków dowodowych na te okoliczności nie złożył.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na mocy art.385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.

Ponieważ powód przeszedł na emeryturę i ma na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci Sąd II instancji na mocy art.102 kpc odstąpił od obciążania go kosztami postępowania za II instancję.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

SSO Maria Konieczna SSO Barbara Kuźdrzał- Kiermaszek SSO Mariola Łącka